

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

BIURO REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorośczyńska 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do odbioru w Ekspedycji ul. Chorośczyńska 31, w biurze dzierżawców S. SOKOLOWSKI i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzierżawców i trafikach. — Listy należy brać osobno.

Reklamacje owarować wolno od opłaty. — Adres P.K.O. Nr. 441-600.
Telefon Redakcji Nr. 173. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miastach
i na prowincji

40 mk

PRENUMERATA:

| | miesięczna |
|---|------------|
| we Lwowie bez dostawy | 850 - Mk. |
| we Lwowie z dostawą | 950 - Mk. |
| z przesyłką pocztową w Polsce | 950 - Mk. |
| z przesyłką pocztową w innych państwach | 1600 - Mk. |

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 9-2 i 8-7 i biuro S. Sokolowskiej i Ska ulica Jagiellońska 7.

Gdzie wyjście?

I.

We wrześniu ubiegłego roku w artykule „Autorytet i wola” pisałem:

„Jesteśmy оголочені z autorytetów, jak żadne inne społeczeństwo. W walce partyjnej zniszczone zostały wszystkie powagi, powalone wszystkie autorytety, odarte z zasług przed krajem wszystkie wybitniejsze polityczne jednostki, w nienawiść podano każde imię głośniejsze, topiono każdego, kto się uniósł nad powierzchnię naszego życia politycznego. Stoimy ubodzy zarówno wobec siebie, jak i wobec świata”.

Od chwili, kiedy pisałem gorzkie te słowa nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu rzesze obozujące na lewym i prawym brzegach naszego życia politycznego pilnie baczły, aby nie wypłynął kto z pograżonych w potoku znieśławienia i jak tylko czyjaś głowa pokazała się nad wodą, natychmiast z jednego i drugiego brzegu spadał grad pocisków w postaci oskarżeń, drwin, obelg, oszczerstw. Wobec takiego stanu rzeczy, było z góry do przewidzenia, że każda w obecnych warunkach próba stworzenia rządu, posiadającego „autorytet” skazana jest na niepowodzenie. W jaki sposób mógłby powstać taki rząd?

Jeżeli do tworzenia rządu powołuje się człowieka nieznanego w życiu politycznym, nie biorącego udziału w walkach partyjnych, to głowa rządu nie ma autorytetu, właśnie przez to, że jest człowiekiem nieznanym, politykiem początkującym. Jeżeli zaś rząd tworzy polityk, który już się dał poznać, to jego autorytet jest autorytetem partyjnym, i im większą ma powagę w swoim obozie, tem większą budzi nieufność w obozie przeciwnym. Jeżeli jest to mąż zaufania swego stronnictwa, to już przez to samo jest podejrzany w oczach przeciwnego stronnictwa. Jeżeli jest „zbawcą ojczyzny” dla jednych, to oczywiście jest „zdrajcą” dla drugich.

Jest to sytuacja zaiste rozpaczliwa, bo jeżeli wogóle żadne społeczeństwo nie może istnieć bez autorytetów, to przedewszystkiem nam potrzebny rząd posiadający autorytet u swoich i obcych. Pochłonięte walką wzajemną nasze partie polityczne nie zdają sobie sprawy należycie z całej grozy położenia naszego w świecie: tylko co powołani do życia państwowego tracimy z dniem każdym zaufanie świata, który zaczyna uważać nas za naród nie zdolny do samodzielności politycznej.

„Polska wykazuje ciągły nieład, anarchię, wzrastającą nieprzerwanie... Polska znajduje się obecnie w stanie przewlekłej i chronicznej anarchii”...

Takie zdania wygłasza o nas w książce: „L'Europa senza pace” Francisco Nitfi, jeden z najwybitniejszych mężów stanu państwa włoskiego, które w czasie wielkiej wojny pierwsze w Europie podniosło głos za niepodległością Polski. Zdania podobne wygłaszane przez cudzoziemców oburzają nas, ale przecież sami dokładamy starań do tego, aby na taką opinię zaszkodzić. A opinia ta tem jest niebezpieczniejszą dla nas, że według utartego zagranicą mniemania upadliśmy już raz przez własną nieudolność, anarchię i brak zgody..

Wniosek o wyrażenie nieufności Naczelnikowi Państwa.

Pod koniec wtorkowego posiedzenia Sejmu, Marszałek odczytał wnioski nagłe, między innymi jeszcze jeden wniosek nagły, który będzie na jutrzejszym posiedzeniu przedłożony do rozpatrzenia in meritum. (Wrzawa na lewicy. Głosy: Jaki wniosek.) Marszałek oznajmia, że wniosek ZLN., NCHKR., NCHSL., w sprawie wyrażenia nieufności dla Naczelnika Państwa (wielka wrzawa na lewicy). Pos. Reger woła: Jak pan Marszałek usprawiedliwi to, że nie chciał z początkiem posiedzenia wniosku tego zapowiedzieć? Marszałek oświadcza, że nie chciał dwa razy wniosku odczytywać. (Pos. Diamand: Wstydzil się.)

Wniosek nagły pos. ZLN., NCHKR., NCHSL. o wyrażenie votum nieufności Naczelnikowi Państwa opiewa:

„Zważywszy, że Naczelnik Państwa Józef

Piłsudski przez nieposzanowanie praw Sejmu ustawodawczego lekceważeniem żywotnych interesów państwa i pogłębieniem przeciwieństw i walk partyjnych naraził państwo na niepowetowane szkody moralne i materialne, że w szczególności w ostatnich miesiącach niekonstytucyjnie przesilenie gabinetu p. Ponikowskiego wywołał, a następnie przewlekał w państwie ciężkie przesilenie polityczne, gospodarcze i finansowe, że desygnowanego przez sejmową Komisję główną p. Korfanteo mimo własnego zapewnienia, że nie będzie mu w tworzeniu rządu przeszkadzał, odmówił podpisania listy p. Korfanteo wbrew obowiązującym uchwałom sejmowym, których powinien być stróżem i wykonawcą, podpisani posłowie wnoszą: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm odmawia swego zaufania Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu.

Obrady Sejmu.

OBRADY SEJMOWE.

Wtorkowe posiedzenie Sejmu (d. 25. lipca) wypełniły obrady nad

ORDYNACJA WYBORCZA.

Po końcowym przemówieniu pos. Grzedzińskiego przystąpiono do głosowania. Głosowano przedewszystkiem nad poprawką do art. 10., dotyczącą podziału mandatów okręgowych. Przyjęto poprawkę kompromisową pos. Waszkiewicza, w której na wniosek PSL., pow. Kraków zamieniono na Tarnów. Następnie uchwalono art. 9. w brzmieniu, że wyborcy z całego obszaru Rzeczypospolitej wybierają 444 posłów, z tego 372 z list okręgowych, a 72 z list państwowych. Art. XII. przyjęto w brzmieniu poprzednim, a mianowicie, że obwód wyborczy ma liczyć trzy tysiące mieszkańców, a odległość od miejsca głosowania ma wynosić nie więcej niż 6 kilometrów. Do tego artykułu dodano jeszcze ustęp, że władze administracyjne przy podziale na obwody głosowania mają uważać, aby nie tworzono ob-

wodów z różnych gmin, wzgl. ich części. Za tym wnioskiem oświadczyło się 198 przeciw 185. Dalsze głosowanie na wniosek pos. Niedziałkowskiego odłożone do jutra.

Poprawka pos. Waszkiewicza zgłoszona imieniem klubów NPR., ZLN., PPS., NCHKR. i NCHSL., oraz Klubu mieszczańskiego do art. 10. brzmiała: Dodać po 1 mandacie dla Wilna, Teżewa, Będzina, Nowego Sącza, Lwowa miasta, Krakowa miasta, Poznania miasta i Krakowa powiatu, a zgodnie z tą zmianą dodać 1 mandat dla senatu z przydzieleniem go miastu Wilnu.

Następnie przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o kredycie Państwa w PKKP. i dalszej emisji banknotów. Pos. Miedziński oświadczył, że projekty te są podpisane przez b. min. skarbu Michalskiego, a przedłożone przez rząd Śliwińskiego, znajdujący się w stanie dymisji. Mowca wnosi o przejście nad projektem do porządku dziennego. Pos. Głabiński poparł wniosek. Pos. Diamand dowodzi, że obecne położenie Państwa nie pozwala na odrzucenie pro-

Jest rzeczywiście coś przerażającego w tem, że półtorawiekowa niewola niczego nas nie nauczyła i że odzyskawszy wolność, korzystamy z niej dla zabawy, w której już raz skreciliśmy sobie kark. Przecież historia ostatniego przesilenia niema żadnej analogii w historii parlamentarnej państw nowożytnych. Nie, to w innych formach powtórzenie naszych bezkrólewí, naszych Sejmów z 18. wieku. I jeżeli tak dalej trwać będzie, jeżeli nie wyjdziemy z tego stanu bezwładu to narody świata zaczną patrzeć na Polskę, jak na upiora, który wstał z grobu, ale do żyjących nie należy.

Gdzież wyjście z tej sytuacji rozpaczliwej, z tego stanu mierządu i bezwładu?

Jak stworzyć rząd z autorytetem?

Jeżeli niema autorytetów ani w Sejmie obecnym ani poza Sejmem, jak dowiodły wszystkie próby zlikwidowania przesilenia, to jedyna na-

dzieja, że z nowego Sejmu wyłoni się nowy autorytet — źródłem jego będzie wola większości, której nie ma w Sejmie obecnym.

Więc rozwiązanie jak najszybsze Sejmu obecnego, Sejmu prawie „czteroletniego”, ale zawsze **małego nie wielkiego**, i przeprowadzenie nowych wyborów, to jedyna droga ratunku.

A tymczasem? Tymczasem jest koniecznym kompromis. Ścierające się stronnictwa powinny zrozumieć, że w obecnych warunkach bez kompromisu idą same i kraj prowadzą do zguby. Tak, muszą porozumieć się i stworzyć rząd kompromisowy, czasowy, patrząc na niego, jak na swego rodzaju komitet ratunkowy, którego zadaniem będzie tylko doprowadzić kraj do nowego Sejmu i nowego prawdziwego Rządu.

Aleksander Lednicki.

tektu ustawy bez rozpatrzenia go. W głosowaniu wniosek pos. Miedzińskiego odrzucono 207 głosami przeciwko 168, a tem samem automatycznie projekt przeszedł do komisji skarbowo-budżetowej.

Następne posiedzenie Sejmu, na którym rozpatrywany będzie wniosek o uchwalenie votum nieufności Naczelnikowi Państwa dziś (środa 26.) o godzinie 4 po południu.

Niezałatw one Sprawy.

Warszawa. (PAT.). Na ręce marszałka Sejmu nadszedł następujący list od prezydenta ministrów Sliwińskiego, datowany dnia 22. bm.:

Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego w Warszawie. Zgodnie z uchwałą Rady ministrów z dnia 21. bm., mam zaszczyt prosić p. marszałka o wniesienie na porządek dzienny Sejmu ustawodawczego wniosków w sprawie upoważnienia p. ministra skarbu do zaciągnięcia dalszej pożyczki w PKKP. do wysokości 270 miliardów marek pol. i dalszej emisji biletów kasy do wysokości 240 miliardów marek pol., prócz biletów emitowanych na zasadzie art. II. ustawy z 26 marca 1920. Wniosek ten uchwalony został przez rząd poprzedni d. 24. marca i przesłany do Sejmu, lecz dotąd nie został rozpatrzony. Wobec przedłużającego się przesilenia rządu zniewolony jestem prosić o jak najszybsze spowodowanie uchwały w tej sprawie, gdyż inaczej będę zmuszony do dalszego zadłużenia się w PKKP. i powiększenia emisji biletów bez sankcji władz ustawodawczych, bądź też zmuszony będę nie załatwić najniebezpieczniejszych konieczności państwowych. Równocześnie upraszam p. marszałka o wniesienie również na plenum Sejmu ustawodawczego do jaknajrychlejszego zatwierdzenia umów międzynarodowych:

1) Umowy granicznej polsko-niemieckiej z 29. kwietnia. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu w dniu 10. czerwca. Prowizorium dotychczasowe, zawarte 27. lipca 1920 r. upłynęło w dniu 30. czerwca i winno być zastąpione przez umowę z 29. kwietnia;

2) Układu amnestyjnego górnośląskiego, zawartego dnia 20. czerwca pomiędzy Polską a Niemcami. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 21. lipca. Umowa ta, dotycząca zwolnienia osób z więzienia, stałaby się bezprzedmiotowa, o ile nie weszłaby szybko w życie;

3) Układu polsko-niemieckiego, dotyczącego kopalni górnośląskich, a zawartego 22. czerwca. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 21. lipca. Układ ten rozstrzyga kwestie, których niezwłoczne uregulowanie, wskutek podziału terytorjum górnośląskiego jest niezbędne;

4) Układu polsko-niemieckiego o państwowej własności górniczej i hutniczej w polskiej części G. Śląska, zawartego 15. czerwca. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 21. lipca. W przepisach końcowych układu zastrzeżono ratyfikację w 6 tygodni od daty podpisania.

Poza tem przed ferjami Sejmu konieczne jest załatwienie spraw następujących:

1) Konwencji handlowej polsko-rumuńskiej podpisanej 1. lipca 1921 r. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 17. grudnia 1921 r. Od daty podpisania upłynął rok przeszło. Rząd rumuński, który konwencję już ratyfikował, pragnie możliwie najprędzej ratyfikacji ze strony polskiej.

2) Konwencji handlowej włosko-polskiej z 22. maja. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 17. lipca. Ze względów politycznych i ekonomicznych załatwienie jej jest pilne.

3) Konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej zawartej 26. czerwca. Załatwienie tej sprawy jest pilne ze względów politycznych i ekonomicznych, jak i ze względu na okoliczność, że Szwajcaria konwencję ratyfikowała w ciągu kilku dni po jej podpisaniu. Wniosek w tej sprawie został przesłany do Sejmu 21. lipca.

4) Konwencji sanitarnej międzynarodowej złożonej w Sejmie w czerwcu.

Powyżej przytoczone konkretne, niezałatwione sprawy mogą służyć za dowód, jakie trudności rząd ma do pokonania, aby nie dopuścić do zupełnego zatamowania biegu spraw państwowych. W poczuciu wielkiej odpowiedzialności wobec państwa, załatwiająca codziennie powstające

dalące się odsunąć sprawy państwowe, rząd musi apelować do p. marszałka, aby wpłynął na Sejm, by przynajmniej najkonieczniejsze sprawy za-

chciał rozpatrzyć i zdecydować. (Podpisano prezydent ministrów Artur Sliwiński).

O sytuacji.

Jutrzejszy atak prawicy na Naczelnika Państwa, będzie, jak dziś już wiadomo, tylko wrogą manifestacją pewnej części Sejmu. Szans uzyskania większości nie posiada, skutkiem odsunięcia się Klubu Pracy Konstytucyjnej od przewrotowej i zgubnej dla Państwa akcji endecków.

Jak donoszą pisma dzisiejsze, Klub Pracy Konstytucyjnej zdeklarował się już całkiem wyraźnie. Po posiedzeniu Sejmu we wtorek, odbyło się posiedzenie tego klubu. Postanowiono wnioskowi prawicy nie podpisywać i nawet podobno usunąć posła Federowicza ze stanowiska przewodniczącego klubu, a nawet przewidywane jest całkowite jego usunięcie się, a to za błędne informowanie członków o przebiegu przesilenia. W szczególności poseł Federowicz nie powiadomił klubu o tem, iż Naczelnik Państwa, już w czasie pierwszej wizyty p. Korfantego, oświadczył mu, że nie

będzie mógł podpisać nominacji jego rządu, że raczej ustąpi ze stanowiska.

Jest więc nadzieja, że niesłychany, pełen złośliwych fałszów i niesłusznych zarzutów wniosek prawicy, będzie już ostatnim aktem w szeregu wichrzylielskich poczynań tego obozu, oczywiście ostatnim tylko w zakresie nieszczęsnego przesilenia.

Po usunięciu wniosku endeckiej, Sejm zechce zapewne uchwalić zwrócenie się do Naczelnika Państwa o wyznaczenie premiera. Wypływają znów nazwiska prof. Nowaka i dr. Jana Kucharzewskiego. Poseł Stesłowicz oświadcza stanowczo, że misji tworzenia gabinetu nie przyjmie.

Na prowincji w całym Państwie odbył się ubiegłej niedzieli szereg wieców ludowych, wzywających Pilsudskiego do wytrwania na stanowisku Naczelnika Państwa.

Ze spraw ukraińskich.

RUMUNI PRZECIW UKRAIŃCOM.

(t. z.) „Hrom. Wistnyk“ donosi, na podstawie korespondencji z Czerniowcem, iż dzięki szklanom władz rumuńskich życie polityczne na Bukowinie zamarło niemal w zupełności. Rumuni zamknęli ukraińskie szkoły, we wszystkich urzędach wprowadzają język rumuński, również cerkiew prawosławna na Bukowinie została w zupełności zrumunizowana. Cerkiew gr. kat., której administratorem jest ks. Zieпка, proboszcz z Seretu, rząd rumuński zamierza oddać pod władzę gr. kat. biskupa w Aradzie, który jest Rumunem. To samo pismo podaje, że nuncjusz papieski ks. Mariaggi, w czasie wizytacji w Czerniowcach, pominał tamt. Polaków, a na bankiecie wydanym przez czern. Ukraińców, życzył mu jak najrychlejszej odbudowy własnego państwa!

PROTEST URZĘDNIKÓW UKR. W CZERNIOWCACH.

Onegdaj odbył się w Czerniowcach wiec urzędników państw. Ukraińców, który uchwalił energiczny protest przeciwko ostatnim rozporządzeniom władz rumuńskich, które wprowadziły do sądu i innych urzędów rumuński język, z wyłączeniem ukraińskiego i poleciły wszystkim urzędnikom państw. nauczenia się w przeciągu pół roku języka rumuńskiego, grożąc im w przeciwnym razie wydaleniem ze służby.

ADMINISTRACJA SYNAGOG POD SADEM.

Charkowski „Komunist“ donosi, iż zgodnie z postanowieniem Donieckiej Komisji gubernialnej, oddaje się pod sąd trybunału rewolucyjnego administrację żydowskiej synagogi i domów modlitwy za nieprzedłożenie wykazów i nieprawidłowe prowadzenie ksiąg inwentarzowych.

Przegląd polityczny.

(Pierwsza próba Bawarii w kierunku wyzwolenia z jarzma pruskiego. — Braterstwo niemiecko-rosyjskie. — Położenie we Włoszech.)

Tylko terror „sui generis“ trzyma w spójni z Rzeszą niemiecką południowe jej człony. Tam panowało zawsze niezadowolenie z pruskiego jarzma i już sam fakt zlepienia Rzeszy przez Bismarcka dokonał się jedynie pod silną presją, z pogwałceniem uczuć narodowych zwłaszcza Bawarii i Witembergii. Niechęć do Prus wrzała tam stałe, żelazną tylko ręką Hohenzollernów na wodzy trzymana. Nigdy południowi Niemcy nie mogli pogodzić się ani z systemem rządzenia, ani z celami polityki pruskiej, którą okrojono Rzeszy jako politykę państwa.

Rząd berliński przeciwdziałał owym nastrojom separatystycznym, tłumiac wszelkie objawy odrębności. Nadto, korzystając z nabytego pragnienia

ludźmi, kolonizował południowe Niemcy żywiołami z północy tam skierowanymi.

Tem tłumaczy się niejasność obrazu, jaki przedstawia Bawaria w chwili obecnej, gdy po raz pierwszy zdobyła się na uczynienie wyłomu w murze pruskiej supremacji. Narzucona jej ustawa o ochronie republiki została — odrzucona. Bawaria przyjęła wprawdzie prawo materialne tej ustawy, wszakże wykonywanie jej zastrzegła własnemu rządowi, wyłączając od udziału w niej organy Rzeszy i trybunał państwa. Co zaś najważniejsza, wyprosiła sobie Bawaria, by ją uszczęśliwiano instalowaniem kryminalnej policji Rzeszy, gdyż własna policja zupełnie jej wystarczy.

Rząd bawarski także formalnie, taktykę swego postępowania w tym wypadku, zaznaczył, że nie pragnie dłużej tańczyć, jak mu zagrała w Berlinie. Nie uprzedzając wcale panów z Rzeszy, na co się zanosi, zawiadomił ich dopiero o powziętej decyzji, gdy ona zapadła.

Rząd bawarski poszedł w tym wypadku za żądaniem partji ludowej, która w sejmie ma większość i reprezentuje istotną opinię ludności bawarskiej. Przeciwko tej opinii wystąpił obóz demokratyczny, rekrutujący się przeważnie z ludności napływowej, z przedstawicieli urzędniczej pruskiej, robotników, których łączność z towarzyszami całej Rzeszy zapewnia większą siłę, niż wyodrębnienie itd.

Jeśli więc przeciwko decyzji rządu bawarskiego wystąpiło 21 burmistrzów zebranych w Norymberdze, jako przeciw próbie rozluźnienia stosunków z Rzeszą, próbie, grożącej zniszczeniem Bawarii, jeśli z równą energią protestuje przeciw zamachom na związek Bawarii z Rzeszą frakcja sejmowa i zarząd kraj. partji socjalno-demokratycznej, — to nie należy brać ich protestów za głos Bawarii, która — powiedzieć można śmiało — tkwi w partji ludowej.

Łatwo wyobrazić sobie, jaką konsternację krok rządu bawarskiego wywołał w Berlinie, nawykłym zbierać z całych Niemiec jedynie manifesty ślepego posłuchu. Parlament Rzeszy przerażony przerwał ferie i zbiera się dziś na obrady. Sfery urzędowe grożą, iż jeśli Bawaria po dobre mu nie skapituluje, to prezydent Rzeszy skorzysta ze swego prawa i umiemyżni decyzję rządu bawarskiego. Czy krok taki nie byłby ryzykownym? Łatwo ogłosić umiemyżnienie, ale jeśli uparta Bawaria rzuci je do kosza? Wtedy co? Wojna Prus z południowymi Niemcami?

*

Dzisiaj każdy przynosi nowe przyczynki do charakterystyki kondytmnych stosunków Niemiec z sowjetami.

Coprawda Niemcy nie grzeszą i w tym wypadku bezinteresownością. Kapitaliści ich np. podjęli się zorganizowania komunikacji automobilowej i wodnej w Petersburgu, Sowiety jednak, uradowane pierwotnie tą gotowością, skrobią się teraz po głowie, dobroczyńcy bowiem żądają teraz prócz zapłaty należności, jaka wypadnie

jeszcze koncesji na wyrab lasów i eksploatację żelaza.

Tak to mienasyczone lakomstwo niemieckie wylazi na każdym kroku szydłem z worka.

Z drugiej wszakże strony Niemcy gotowe są zawsze do uszczęśliwiania ludzkości wogóle, w szczególności zaś swych sprzymierzeńców. Oto właśnie grupę oficerów sowieckich ściągnięto do Berlina, by wtajemniczyć ją w technikę stosowania gazów trujących. Tego właśnie do szczęścia Rosji najbardziej potrzeba. Ale — czem chwała bogata, tem rada.

Wiadomości nadchodzące z Rzymu dają wcale niewesoły obraz stosunków pod włoskim niebem. W Magento onegdaj po dłuższej zaciętej walce faszystów spalili dom robotniczy, a w Pizie puszczono z dymem dom związku komunistycznego. Na odwrót znowu w Mombello pod Aleksandrią, podczas poświęcenia chorągwi faszystów, ustrzelony został sekretarz miejscowego ich związku.

Tworzenie nowego gabinetu utknęło w martwym punkcie. Papież faszystów Musolini ofiaruje wstąpienie swej grupy do parlamentu. Na to odpowiedziano ze strony przeciwnej kandydaturą Bononiego, zaciętego przeciwnika faszystów. Pojawiła się także kandydatura Medy, kompromisowa.

Wogóle położenie jest trudne, a wyjścia z niego nie widać dotąd.

Stopień i starszeństwo oficerów rezerwowych.

Ze sfer miarodajnych informują nas, że szereg oficerów nieobjętych listą oficerów zawodowych, ani ogólnym spisem oficerów rezerwowych, zapytuje o swój charakter służbowy i żali się, co do posiadanych stopni.

Ministerstwo Spraw Wojskowych wyjaśnia, że oficerowie nieobjęci listą oficerów zawodowych, ani ogólnym spisem oficerów rezerwowych, posiadają charakter oficerów rezerwy.

Stopień i starszeństwo tych oficerów rezerwy zostaną ustalone w liście starszeństwa oficerów rezerwowych, wydanej po przeprowadzeniu rejestracji rezerwy.

Zasadniczo wszyscy oficerowie rezerwy powinni być zdemobilizowani. Wyjątki stanowią zatrzymani w każdym poszczególnym wypadku w służbie czynnej rozporządzeniami Ministra Spraw Wojskowych.

Poza oficerami zawodowymi i wyżej wymienionymi, zatrzymanymi czasowo ze względu na dobro służby specjalnymi w każdym wypadku rozkazami Ministra Spraw Wojskowych — oficerowie gaży oficerskiej otrzymywać od 1. lipca 1922 r. nie będą, za co odpowiadają Komisje gospodarcze. — Odnosne zarządzenia Minister Spraw Wojskowych już wydał.

Ci z pośród nich, którzy mają prawo do emerytury, zgłaszają je normalnie swoim Dcom dla wymiaru pensji emerytalnej. Tym oficerom należą się naturalnie normalne pobory czynne aż do uskutecznienia wymiaru emerytury.

Ze spraw kobiecych.

ODZNACZENIE KRZYŻEM WALECZNYCH.

c) Podwójnym krzyżem walecznych odznaczona została była komendantka Ochotniczej Legii Kobiet, podpułkownik Aleksandra Zagórska.

Warto przypomnieć przy tej sposobności, że p. Al. Zagórska w obronie Lwowa odegrała bardzo wybitną rolę, organizując w pierwszych dniach walki oddział „kurjerek”, który nieocenione usługi oddał armii polskiej przenoszeniem rozkazów przez linie nieprzyjacielskie, przeprowadzaniem ochotników do wojska polskiego z okupowanej przez Ukraińców części Lwowa, itd. itd.

Jedną z tych kurjerek Felicja Sulimirska poniosła śmierć podczas pełnienia służby.

Oddział kurjerek stał się zawiązkiem O. L. K., która od końca 1918 r. do m. lutego 1922 r. pełniła zaszczytnie służbę wojskową, w służbie wartowniczej zwłaszcza stanowiąc niedościgniony

wzór wierności i sumiennego wypełniania obowiązków.

P. Zagórska zamierza obecnie wraz z gromadką byłych swoich podkomendnych objąć dział przyznanej jej na Wołyniu ziemi, by zarówno pod względem gospodarczym (jako wzorowa ogrodniczka), jak i kulturalno-oświatowym oddziaływać na życie kolonii żołnierskiej.

NARODOWA ORGANIZACJA Kobiet.

(c) Narodowa Organizacja Kobiet, mająca centralę w Warszawie, a liczne rozgałęzienia we wszystkich dzielnicach Państwa, stanowi poważną siłę, zostającą może nawet bez wiedzy wszystkich uczestniczek, pod bezpośrednimi rozkazami endecji.

Organizacja ta odegrała poważną rolę przy pierwszych wyborach do Sejmu i obecnie mobilizuje się do nowej akcji wyborczej.

W połowie czerwca odbył się zjazd delegatek Organizacji w Warszawie. Przytaczamy tu powzięte przezeń rezolucje:

„II-gi Zjazd N. O. K. żąda:

1) Przyspieszenia wyborów do Sejmu.

2) Otoczenia skuteczną opieką rodaków, pozostałych na dawnych obszarach Rzeczypospolitej Polskiej, jakoto na Śląsku Górnym, Cieszyńskim, w Kowieńszczyźnie, Prusach Wschodnich, Mińszczyźnie, Ukrainie itd.

3) Zaniechania działalności tych organizacji, które bezkarnie na naszych kresach wschodnich na szkodę Polski działają“.

Niewiadomo nam, o jakich organizacjach mowa, ale chodzi prawdopodobnie o stowarzyszenia o odmiennym zabarwieniu politycznym.

Nadto uchwalono następujący wniosek:

„Zjazd Narodowej Organizacji Kobiet, uznając doniosłość współpracy kobiet w samorządzie gminnym i powiatowym, oraz w radach miejskich, wzywa wszystkie kobiety do natychmiastowego przystąpienia do tej pracy.

Zdobywać musimy wszystkie placówki kulturalne, wychowawcze, społeczne i gospodarcze, wnosząc wszędzie ducha narodowego, religijnego i moralnego, przyczyniając się tem do odrodzenia ludzkości i ukochanej Ojczyzny“.

Na wielu z powyższych postulatów podpisać się może każdy dobry Polak.

Rozumnem jest wskazanie dla kobiet, aby starały się odcisnąć swój wpływ na gospodarce miejskiej i gminnej. Widać też z rezolucji powyższych, że Narodowa Organizacja Kobiet stara się do pewnego stopnia o zachowanie pozorów, przynajmniej, bezpartyjności. Niewątpliwie jednak w okresie wyborów rzuci swoje szerokie wpływy na szalę endecką.

Ubolewania godnem jest, że kobiety innych odcieni polt. okazują mniej ruchliwości organizacyjnej, z mniejszym impetem dążą do wykorzystania przyznanych im praw.

Umożliwienie bezpośredniej podróży pomiędzy Lwowem a Wiedniem.

Jak wiadomo, kursował do niedawna przy jednej parze pociągów pospiesznych bezpośredni wagon osobowy pierwszej i drugiej klasy pomiędzy Lwowem a Wiedniem. Wagon ten służył wielce potrzebom Lwowian, utrzymujących nader żywe stosunki z Wiedniem, jak również licznym osobom, udającym się — drogą przez Wiedeń — na południe i zachód, głównie do Włoch i Szwajcarii, względnie do Francji. Ponadto korzystali także z wagonu tego w znacznej mierze mieszkańcy innych miejscowości wschodniej Małopolski w swych przejazdach do Wiednia. Z dniem 1. czerwca br., tj. z wprowadzeniem nowego rozkładu jazdy i połączonym z tem rozszerzeniem bezpośredniej komunikacji osobowej na sąsiednie państwa zagraniczne, został też rozszerzony bieg tego wagonu aż do, względnie z Bukaresztu.

Pożądana ta — z punktu widzenia bezpośredniej komunikacji z zagranicą — nowość, stała się jednakże równocześnie utrapieniem dla Lwowian; od chwili bowiem przedłużenia biegu wspomnianego wagonu, przychodził on z Bukaresztu stale aż do ostatniego miejsca obsadzonego, a często i przepelniony, tak, iż dla podróżnych ze Lwo-

wa do Wiednia zabrakło zupełnie miejsca i musieli, chcąc nie chcąc, usadowić się w innych wagonach, z koniecznością mozolnego przesiadywania po drodze i szukania za miejscem znowu w innych wagonach.

Słuszne więc były utyskiwania mieszkańców Lwowa i wschodniej Małopolski, które niejednokrotnie odbijały się echem w prasie codziennej i znalazły też wyraz w memoriale Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, skierowanym do Ministerstwa kolei w Warszawie.

Zaznaczyć należy, że i dyrekcja kolejowa lwowska od pierwszej chwili — w należytem zrozumieniu potrzeb miejscowych — nie szczędziła zabiegów i trudów, by przywrócić napowrót stan poprzednio istniejący.

Dzięki tym wspólnym usiłowaniom zostaje obecnie — po stosunkowo krótkiej przerwie — napowrót wprowadzony bezpośredni bieg wagonu pierwszej i drugiej klasy pomiędzy Lwowem a Wiedniem. Wagon ten odchodzi ze Lwowa pociągiem nr. 204 o godz. 18.05, a przychodzi do Lwowa pociągiem nr. 203 o godz. 8.35.

KRONIKA.

Kalendarz. Czwartek, 27 lipca. Ra.-kat.: Natalii p. — Gr.-kat.: Aki'y ap. — Słowiański Wszebor.

— A jednak to był tylko podstęp nieładny, gdy wczoraj przed południem na dobre rozjaśniać się zaczęło! Już o południowej porze słońce niebieskie opuściły — gdybyż rosę tylko, lecz nie opuściły ulewę, jedną, drugą, było ich kilka. Potem przyszło wydatne czubienie powietrza, po niem zachmurzenie, a poniem znowu słońce, która dziś aż psuje nam humor — jakbyśmy mało mieli inny h przyczyn po temu.

— Papież przyjął wczoraj na posłuchaniu pos. Skrzyńskiego.

— Generał Iwaszkiewicz a kolejarze lwowscy. Pamiętne są jeszcze częste słowa uznania, wyrażone przez bohaterskiego obrońcę Lwowa i wschodniej Małopolski, generała Wacława Iwaszkiewicza, w sposób szczery i serdeczny kolejarzom lwowskim za ich dzielność, okazaną we walkach, oraz wybitny udział w obronie i oswobodzeniu naszego grodu. Wyrazy te uznania nie poszły w niepamięć. Bo oto kolejarze lwowscy, pomni serdecznych słów niezapomnianego wodza, zorganizowali pod smutnym wrażeniem wiadomości, że ukochany generał jest obłożnie chory, i postanowili w odpowiedni sposób czynem zmanifestować, jak niezatartą wśród nich pozostał pamięć.

† Roman Antonik, współpracownik „Gazety Porannej” zmarł wczoraj po ciężkiej chorobie płuc. Ltóż pasował się przez lat kilka.

S. p. Antonik w czasie inwazji rosyjskiej i po niej, współpracując w „Kurjerze Lwowskim”, dobo-rem i ścisłością informacji dał się poznać jako dziennikarz pojmujący należycie swe zadanie, zarazem zaś wielkie tak zniekanemu wówczas ogółowi oddał usługi. Zmarły pozostawił żonę i troje dzieci.

— Szczepienie cholery w Fizykacie miejskim. Z powodu pojawienia się cholery azjatyckiej w Równem żądają władze kolej we i kontrolne od podróżujących na wschód urzędowych zaświadczeń przebytego szczepienia ochronnego przeciw cholere. Osoby chcące się poddać takiemu ochronnemu szczepieniu mogą zgłaszać się codziennie w godzinach przedpołudniowych w biurze Fizykatu miejskiego Ratusz I. p.

— Z Towarz. Naukowego Warszawskiego. Przy Wydziale II. Tow. Nauk. Warsz. powstała Komisja historii nauk i filozofii, której zadaniem jest inwentaryzowanie, badanie i ogłaszanie rękopisów oraz rzadkich druków, przechowywanych w bibliotekach i archiwach w dziedzinie nauk i filozofii, zarządzanie bibliograficznych i biograficznych wykazów, dotyczących polskich uczonych, wydawanie ich dzieł i korespondencji i t. p.

Przewodniczącym Komisji jest prof. S. D'eksteir, sekretarzem prof. I. Halpern. Obyły się już dwa powiedzenia Dn. 26 kwietnia r. b. Sekretarz zreferował swoją pracę o Jonstonie, zapomnianym encyklopedyście polskim 17 wieku i jego domniemanym wpływie na Spinozę, dnia 31 maja r. b. przewodniczący zdał sprawę ze swoich w dalszym

ciągu prowadzonych badań, dotyczących nieznanego rękopisu K. Chańskiego, sławnego matematyka polskiego 17 wieku.

— **Kolonja wakacyjna T. O. M.** Przyjazd kolonji leczniczej T. O. M. z Rymianowa (sezon I. chłopcy) nastąpi dnia 30 b. m. o godz. 21. Przyjazd kolonji wypoczynkowej T. O. M. z Bolesławowa dnia 31 b. m. o godz. 13.10. Rodzice wzgl. opiekunowie zechcą jawnie się na dworcu gł. celem odbioru dzieci.

Wyjazd kolonji leczniczej T. O. M. do Rymianowa (sezon II dziewczęta) nastąpi dnia 31 lipca o godz. 23.35. Tegoż dnia o godz. 12 w południe zapoznanie się kolonistek z kierowniczką kolonji, ul. Wronowska 2.

— (t. z.) **Pożar.** Wnocy na wczoraj wychubił pożar komunowy w realności przy ul. Krakowskiej 1.26. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoła nieznaczną.

— (t. z.) **Parwany przez pas transmisyjny.** Bolesław Müller, słuchacz praw, chcąc zarobić na życie, wstąpił jako zwykły robotnik do garbarni, przy ul. św. Marcina 38. Wczoraj popołudniu, w chwili gdy Müller manipulował przy maszynie, pochwycony został przez pas transmisyjny, przyczem doznał ciężkich obrażeń niemal na całym ciele. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiezło go do szpitala.

— (t. z.) **Siróżowskie igraszki.** Piotr Kuźma, siróż realności przy ul. Alembeków, kropaławszy sobie „mocną z silniejszą”, upił się wczoraj już całkiem rano. Nie podobali mu się przechodzący „burzuje”, więc Kuźma skorzystał z tego, iż przed kamienicą rębacze rznąli drzewa, począł w przechodniów ciskać polanami, a jakąś panią dotkliwie zranił. Policja zabrała rozweselonego pana dozorcę na inspekcji i osadziła go w aresztach.

— (t. z.) **Rzucił się na policjanta.** Poster. Górecki załatwiał wczoraj rano na placu Krakowskim spór wynikły między kupcową Beer a właścianką Pawilową. Nagle przystąpił do niego 23 letni Markus Schweizer, właściciel straganu, i bez żadnego powodu, ujmując się niby za Beerową, uderzył Gruszeckiego pięścią w pierś. Gruszecki przy pomocy drugiego posterunkowego sprowadził Schweitzera na inspekcję. W drodze Schweitzer usiłował go przekupić. Sprawa zostanie oddana sądowi.

— (t. z.) **Dziecko oblane karbolem.** — Władysław Samski, liczący 13 lat, zatrudniony w fabryce przetworów chemicznych i atramentu przy ul. Opata Hefmana 1.3. wysłany został do miasta z poleceniem zakupna butli kwasu karbolowego.

Butla była zbyt ciężka, chłopczyzna potknął się i upadł na chodnik. Butel rozbił się a kwas karbolowy ocalał go całego.

Przechodnie zanieśli go na stację ratunkową zupełnie bezprzytomnego. Chłopak poparzony jest na całym ciele. W groźnym stanie, po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwieziono go do szpitala powszechnego.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7.30 wieczorem.

Dziś, we środę, jutro, w czwartek, piątek i sobotę „Sybilla”, operetka w 3 aktach Jacobiego, w tłumaczeniu Andrzeja Własia.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę, jutro, w czwartek i piątek „Sprawa Kaisera”, farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

TELEGRAMY.

BYLI LEGJONIŚCI ZAPRASZAJĄ NACZELNIKA PAŃSTWA NA ZJAZD.

Warszawa. (PAT). W dniu 22. bm. p. Naczelnik Państwa przyjął delegację komitetu organizacyjnego zjazdu byłych legionistów polskich w osobach dra Mieczysława Czaplickiego, Feliksa Grwidźda i dra Karola Polakiewicza. Delegacja przedłożyła prośbę, aby p. Naczelnik Państwa raczył przybyć na zjazd byłych legionistów do Krakowa w dniach 5, 6 i 7 sierpnia br. Naczelnik Państwa obiecał przyjechać, przyczem informując się o cel zjazdu, zwrócił szczególną uwagę na potrzebę opieki nad grobami poległych legionistów, oraz wzajemnej pomocy.

Z POŁOŻENIA.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Polski” podaje, że Klub N. Z. L. oświadczył, iż wprawdzie przeciwny jest wywoływaniu przesilenia na stanowisku Naczelnika Państwa, jednak ze względu na niekonstytucyjne odmówienie podpisu na liście p. Korfanteo będzie głosował za odmówieniem wotum zaufania Naczelnikowi Państwa. Za wnioskiem tym głosować będzie również klub mieszczanski.

Warszawa. (AW.) Dr. Władysław Stęśłowicz zamieścił w dziennikach warszawskich list, w którym oświadczył, że kategorycznie odmawia przyjęcia stanowiska prezidenta gabinetu.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Polski” omawiając wczorajsze wypadki polityczne pisze: Postawa K. P. K. jest pierwszą oznaką, że przesilenie obecne kiedyś się skończy. Wyjściem z niego jeszcze nie jest. Oświadczenie to oznacza, że jeden z klubów większości, który desygnował Korfanteo nie chce nominacji jego forsować i brać na się odpowiedzialność za rozszerzenie przesilenia rządowego na państwowe. Jeżeli dziś, jak przypuszczać należy wniosek nagły prawicy zostanie odrzucony, stworzone zostaną warunki do likwidacji rządu Korfanteo.

SAMORZĄD WOJEWÓDZTW O MIESZANEJ LUDNOŚCI.

Warszawa. (AW.) Do laski marszałkowskiej wpłynął następujący wniosek nagły K. P. K. w przedmiocie samorządu wojewódzkiego w obrębie województw o mieszanej ludności: Wzywa się Rząd, aby niezwłocznie przed zakończeniem prac obecnego Sejmu przedstawił projekt ustawy o samorządzie w powyższych województwach. W motywach wniosku powiedziano: Stosunki narodowościowe w województwach t. zw. Małopolski Wschodniej dają czynnikom zagranicznym, jakkolwiek niesłusznie, powód do zajmowania się rzekomymi krzywdami ludności niepolskiej, a przede wszystkim ruskiej. Wysoki Sejm zamierzał już dawno zająć się uregulowaniem warunków życia narodowego w tych województwach, jednak nie przedstawił dotąd projektu odpowiedniej ustawy. Pozostawienie tej ważnej sprawy przyszłemu Sejmowi powinno być wyłączone. Dlatego posłowie K. P. K. wnoszą powyższy wniosek.

POSELSTWO POLSKIE W MOSKWIE.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Poranny” podaje, że poseł polski w Moskwie p. Szczepański opuścił swe stanowisko. Następcą jego będzie prawdopodobnie p. Kossakowski.

KURS MARKI POLSKIEJ.

Praga. (PAT). Giełda. Berlin 8.80, Warszawa 0.71—0.81, Marka niemiecka 8.95, Marka polska 0.71—0.81.

Budapeszt. (PAT). W oficjalnym handlu walutowym notowano wczoraj markę polską 23.50—24.50.

KONFERENCJA PRASOWA POLSKI I MAŁEJ ENTENTY.

Karlsbad. (PAT). Czeskie biuro pras. Wczoraj odbyła się konferencja szefów prasowych i ekspertów prasowych państw małej ententy i Polski, zorganizowana na podstawie umowy powziętej podczas konferencji genueńskiej. Na konferencji wygłoszono referaty o obecnej służbie informacyjnej, o technicznej stronie służby sprawozdawczej, o organizacji stosunków między agencjami prasowymi, o skonsolidowaniu służby informacyjnej na zewnątrz i o wspólnej akcji przeciwko wrogiej propagandzie.

NAPRZÓD PROSIŁ O PRZYSPIESZENIE, TERAZ PROSI O ODROTCZENIE WIZYTY.

Paryż. (PAT). Londyński koresp. „Temps'a” donosi, że jest prawdopodobnem, że L. George dziś wyszle odpowiedź na notę Poincaré'go w sprawie konferencji londyńskiej i poprosi premiera francuskiego, by swoją wizytę odroczył do 5. sierpnia. W Londynie panuje ogólne wrażenie, że Poincaré przywiezie gotowy plan uregulowania kwestji reparacyjnych i zobowiązań międzykoalicyjnych. Po stronie francuskiej oblał się być może pewien optymizm, kiedy spodziewano się, że Anglja odstąpi od swych żądań pod adresem Francji i od swego udziału w zapłatach niemieckich.

NIZWYKLE OBFITY OPAD.

Kraków. (PAT). Obserwatorium krakowskie donosi, że w ciągu ubiegłej doby zanotowano w obserwatorium 62 mil. opadu. Jest to opad nienotowany od wiosny 1916 roku.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 26 lipca godz. 10.30.

| | | |
|----------------------|-----------|-----------------|
| Marki niemieckie | 11.60 | (12.15—00.00) |
| Franki francuskie | 491 | (487—00) |
| Franki szwajcarskie | 1160 | (—) |
| Funty sterlingi | 26.000 | (00.00—) |
| Korony niem.-austri. | 18.—00 | (19.—00) |
| Wiedeń | 19.—00 | (19.5—00) |
| Korony czeskie | 122.—126 | (000.—000) |
| Praga, wypłata | 128.—0000 | (000—000) |
| Lei | 30 | (00.0—00.00) |
| Liry | 267 | (—) |
| Budapeszt | — | (—) |
| Paryż | 000 | (000.00—000.00) |
| Berlin | 11.90 | (0090—0000) |
| Dolary amerykańskie | 5771—5830 | (0000—0000) |
| „ kanadyjskie | 5615—5713 | (—) |
| Zurych Marki polskie | 0.085 | |

Tendencja na ogół słabsza.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Senzacyjne aresztowanie szmuglerów złota.

(t. z.) Wczoraj nad ranem policja lwowska dokonała nielada połowu. Pod przewodnictwem komisarza Chomrańskiego wyruszyła wyprawa, w której wzięło udział dwudziestu kilku agentów i posterunkowych. Urządzono

generalne polowanie

nie tylko na żydów lwowskich, lecz i uchodźców z Rosji, którzy trudnią się intratnym „szmuglem” złota z naszego kraju do Niemiec i Austrii.

Wynik obławy

był nadzwyczajny. W ręce policji dostało się nie mniej ni więcej tylko

24 szmuglerów,

z których przeważna część pochodzi z sowieckiej Ukrainy. Złoto zakupywali oni we Lwowie i na prowincji, bądź przemycali je z Rosji, następnie przetwarzali je na sztabki, jako łatwiejsze do przewiezienia i

szmuglowali do Niemiec.

W czasie rewizji znaleziono u szmuglerów gotowe już sztaby złota, a także biżuterję, jak: pierścionki, zegarki, bransoletki i t. p. Zakwestjonowane złoto przedstawia wartość

około 30 milionów.

Szmuglerów osadzono w aresztach. Brak jeszcze bliższych szczegółów, gdyż władze otaczają śledztwo wielką tajemnicą.

Wiadomości z prowincji.

KARYGODNY SABOTAŻ.

Z Kołomyji donoszą, że po ostatnim wypadku przecięcia drutów telegraficznych i usiłowanego podpalenia stacji kolej, powtórzył się znów wypadek karygodnego sabotażu. W nocy z 19. na 20. bm. podcięto słupy teleg. na gościńcu Kołomyja-Stanisławów i przecięto również druty. —

PRZODOWNIK POLICJI ZRANIONY PRZEZ BANDYTE.

(t. z.) Z Przemyśla donoszą, że na drodze do Lipowicy nieznanymi bandycami napadli na patrolującego przodownika policji J. Misiąga i ciężko poranili go strzałami z rewolwerów. Misiąga znaleziono leżącego na gościńcu i w groźnym stanie odwieziono go do szpitala.

DZIAŁALNOŚĆ „ZIELONEJ ARMII” NIE USTAJE.

Jak donoszą z borszczowskiego, w lasach w Cyganach sforszowała się wcale liczna banda

opryszków, z kilkunastu ludzi złożona, która niepokoi całą okolice. Bandytci są doskonale uzbrojeni i dokonali kilku śmiałych napadów. Dotychczasowa akcja policji, zmierzająca do rozbicia bandy nie przyniosła spodziewanych rezultatów.

W powiatach bóbreckim i chodorowskim znowu wypłynął na widownię osławiony bandyta Hryńko Ros, pochodzący z Chodorowa, którego tajne władze ukr. mianowały „atamanem”. Ros, po swej ucieczce z więzienia w Brzeżanach, przez dłuższy czas działał na Podkarpaciu, napadając na posterunki policyjne. Obecnie „działalność patriotyczna” widocznie mu się sprzykszyła, więc powrócił do bandytyzmu, uważając bandytyzm za intratniejszy interes.

Przed paru dniami policja przychwyciła kilku członków z jego bandy, Ros jednakże uszedł i dobrawszy sobie nowych towarzyszy znów dał o sobie znak życia napadem na karczmę w Podliskach.

Dookła sprawy Fedaka.

(t. z.) W tych dniach zapadła wreszcie ostateczna decyzja w sprawie terminu rozprawy przeciwko Fedakowi i tow. oskarżonym o zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie Naczelnika Państwa i o zdradę stanu.

Termin rozprawy, która rozpisana została na 5 dni, wyznaczony został na dzień 6. września br. Rozprawie przewodniczyć będzie radca Mayer, jako wotanci fungować będą, prawdopodobnie, radcy Socha i Göttinger.

Na ławie oskarżonych zasiadają: 1) Stefan Jarosław Fedak, 2) Franciszek Józef Szyk, 3) Dmytro Palijów, 4) Ostap Kobierski, 5) Wasyl Kuczabski, 6) Michał Matczuk, 7) Piotr Jaremijczuk, 8) Leonard Hołubowicz, 9) Mikołaj Tofan, 10) Ostap Horobijowski, 11) Jan Bielecki, 12) Eugeniusz Zyblikiewicz, 13) Bohdan Hnatowicz.

Trzej pierwsi oskarżeni są o zbrodnię zdrady stanu i usiłowane morderstwo.

Oskarżać będzie prokur. Gürtler, obrony podjęło się kilkunastu adwokatów Ukraińców, między nimi dr. Hankiewicz.

Ukraińcy rozwinęli agitację, ażeby na czas rozprawy ściągnąć dziennikarzy czeskich, wiedeńskich i berlińskich.

Sprawy gospodarcze.

(U.) **Komunikacja przechodowa przesyłek do Rumunii przez Polskę.** Na podstawie obrad konferencji, o których swego czasu donieśliśmy, odbytych w Wiedniu i we Lwowie przez delegatów austriackich, czechosłowackich, rumuńskich i polskich kolei, uregulowany został tranzytowy ruch kolejowy przesyłek towarowych do Rumunii i na odwrót przez Polskę. Wedle odpowiedniego układu, którego postanowienia weszły już w życie, nadaje się przesyłki wprost za bezpośrednimi listami przewozowymi, bez potrzeby zatrzymywania ich, lub ponownej odprawy w Polsce. Nadawca w Austrii lub Czechosłowacji może przy nadawaniu przesyłki opłacać całą należność przewozową aż do granicy rumuńskiej. Ponieważ Polska zastrzegła sobie rozliczenie w walucie polskiej, będzie na rynku zagranicznym niewątpliwie poszukiwana marka polska, a należy się też spodziewać, że eksporterzy zagraniczni skierują swe rumuńskie transporty na polskie linje kolejowe.

(U.) **Przewóz produktów spożywczych jako bagażu.** Z powodu zażaleń osób interesowanych, że kasy bagażowe na poszczególnych dworcach kolejowych odmawiają przyjmowania produktów spożywczych jako bagażu, co wskazuje na mylne pojmowanie dotyczących postanowień taryfowych,

przypomniawszy zarząd kolejowy wszystkim odpowiednim organom, że artykuły spożywcze, jak mąka, krupy, wszelkiego rodzaju jarzyny, świeże owoce, ziemniaki, mięso, wędliny, masło, jaja itd. (z wyjątkiem zboża), należy przyjmować do przewozu jako bagaż, w ilościach przewidzianych dla bagażu i za opłatą stawek bagażowych. Nadający musi się jednakże wykazać biletami jazdy do stacji, do której nadaje żywność. W przeciwnym razie uważa się przesyłkę za nadzwyczajną i pobiera się przewidziane w taryfie przewoźne, które jest o sto procent wyższe od należności bagażowej.

(U.) **Komunikacja towarowa z Gdańskiem.** Z dniem 1. czerwca br. podwyższona została taryfa towarowa na kolejach niemieckich o 20 procent, a z dniem 1. lipca br. o dalszych 25 procent. Ponieważ na obszarze Wolnego Miasta Gdańska obowiązują stawki taryf niemieckich, przeto w tym samym stosunku została też podwyższona taryfa dla przesyłek towarowych na obszarze W. M. Gdańska, a to zarówno w komunikacji wewnętrznej, jak i we wzajemnej komunikacji z Polską.

(U.) **Podwyższenie taryfy osobowej i bagażowej.** Jak donoszą z Warszawy, odbywają się obecnie w Ministerstwie kolei żelaznych studia nad podwyższeniem taryfy osobowej i bagażowej na polskich kolejach państwowych. Nowa podwyżka ma wejść w życie z dniem 1. września br.

Nowa podwyższona taryfa towarowa na polskich kolejach państw.

Na ostatniej sesji Państwowej Rady kolejowej przedłożyło Ministerstwo kolei żelaznych projekt podwyższenia taryfy towarowej na kolejach państwowych motywując konieczność podwyżki potrzebą przystosowania taryf kolejowych do zmienionych warunków życia gospodarczego i powszechnego wzrostu cen wszystkich artykułów.

Na podstawie przychylniej opinii Rady kolejowej opracowano nową taryfę towarową, która dniem 1 sierpnia b. r. wchodzi w życie.

Stawki tej taryfy, znacznie wyższe od obecnych, które poniżej podane są w nawiasach, przedstawiają się za każde 100 kilogramów w markach polskich, jak następuje:

| Na odległ. | przes. | posp. | I. klasa | II. klasa | III. klasa | IV. klasa | V. klasa | VI. klasa |
|------------|--------|-------|-------------|-------------|-------------|------------|-----------|-----------|
| 10 km. | (90) | 230 | (70) 160 | (50) 120 | (28) 70 | (20) 40 | (16) 30 | (15) 22 |
| 20 km. | (140) | 410 | (110) 280 | (80) 210 | (46) 120 | (30) 70 | (22) 50 | (20) 34 |
| 100 km. | (540) | 1850 | (430) 1240 | (320) 930 | (190) 520 | (110) 310 | (70) 210 | (50) 130 |
| 300 km. | (1540) | 4250 | (1230) 3040 | (920) 2280 | (550) 1220 | (310) 730 | (165) 430 | (145) 290 |
| 600 km. | (3040) | 6050 | (2430) 4440 | (1820) 3330 | (1090) 1870 | (610) 1050 | (290) 620 | (255) 450 |

Odpowiednio podwyższone są stawki na większe odległości. Taryfy na przewóz bydła i koni podniesiono o 50 proc., przyczem przyznano 25 proc.

opustu dla transportów bydła rozplodowego i zboża siewnego za przedłożeniem zaświadczeń towarzystw i izb rolniczych.

H. G. WELLS.

27)

Ogień nieśmiertelny.

Z angielskiego przełożyła

Brunona Bruchnalska.

(Ciąg dalszy)

§. 4. Pozwólcie mi, bym wam powiedział najpierwej, przeciwko czemu walczy duch Boga — rzekł pan Huss.

„Nie przeczę, że broniony przez pana pogląd, zrobił wiele dobrego; tak, zrobił wszystko, co jest dobre i co jest złe w człowieku. Czynił to bez wyboru. W nas — w niektórych z nas — poruszył wolę oddzielenia tego, co było przypadkowo dobre z urodzenia od tego, co było przypadkowo złe z urodzenia.

W głębi twojego umysłu doktorze jest pojęcie szczęśliwego zakończenia, zupełnie tak samo, jak w umyśle Sir Elifaza. Ja patrzę głębiej, bo zdrowie nie zaciemnia mojego sądu. Sądźcie, że człowiek tamtego świata będzie rodzajem wspólnego nad-człowieka. Złudzenie zdrowych! Poza człowiekiem niema nic, prócz woli człowieka, by coś było. Będziemy usunięci tak samo obojętnie, jak obojętnie zostaliśmy stworzeni i nastąpi coś, innego, co będzie równie bez związku i bez celu, coś, co nie będzie ani koniecznie lepszym, ani koniecznie gorszym, lecz zupełnie odmiennym i ono też zostanie usunięte w swoim czasie.

„Ludzie piszą i mówią, że wielka wojna, która obecnie spustoszyła świat, jest dramatyczną i konsekwentną. Mówią o niej jako o czyścisku, o wielkiej lekcji, o epoce w historii, która położy koniec wojnom i nieprzyjaźniom. Tęby mogło być, ale czy tak jest i czy tak będzie? Poniesione

cierpienia i śmiertelne tortury ducha nauczyły nasę naszą bardzo mało, albo i wcale nic. Jej hasłem było głównie wzajemne wytepienie. Jedyną lekcją i jedynym polepszeniem wskutek tej wojny mogłoby być, gdyby ludzie, odwagą Boga natchnieni, rzekli: To i wszystkie tym podobne rzeczy muszą się skończyć... Ale nie przewiduję — by mieli to powiedzieć. A z drugiej strony widzę także, jak wielka suma ludzkiej energii i zreczności była poświęcana i jeszcze jest poświęcana rzeczom wiodącym prosto do rzeczy marnych i zagłady.

„Najbardziej rozpaczliwą stroną tej wojny nie jest ani jej głupota, ani jej okrucieństwo, ale prąd przewrotności przenikający ją na wskrós. Naprzeciw lichej inteligencji, która rozpetala wojnę, naprzeciw zupełnej niezdolności dobrych sił życia do zatrzymania i ukończenia walki, postawcie jako równowagę inteligencję i poświęcenie się oddane tak wstrętnemu przedsięwzięciu, jak fabrykacja gazów trujących. Rozważcie staranne wypracowanie tej rzeczy, rozmaite rodzaje lusek, przesłiczne wykonanie przyrządów opóźniających wywiązywanie się trucizny, by ogarnęła ludzi niespodziewanie, gdy pozdejmują maski ochronne. Metoda, która obecnie zdobyła wielkie uznanie u Niemców, polega na użyciu dwu gatunków gazu. Wynaleźli gaz, który nie jest zabójczy, lecz faki subtelny, że wciska się pod maski i sprawia nudności i wymioty. Człowieka przejmuje obawa uduszenia się w masce, więc w niedającym się pokonać panicznym strachu zrzuca swoją ochronę. Wtedy dopiero wchodzi w grę drugi gaz, daleko ostrzejszy. Człowiek wdycha ten gaz pełną piersią. Wkrótce brak mu tchu, poznaje co zrobił, ale niestety za późno, śmierć już dusi go za gardło i zabija w straszliwym niepokoju i mece. Kaszle, wije się, pelza po ziemi. Glinie, z oczami w słup.

„Teraz chciałbym ukazać wam jeszcze jeden przykład, w jaki sposób ludzka zreczność i energia wpadają w pułapkę tych okropności, gdy są zostawione same sobie, bez wspólnego działania, bez wspólnej zasady, bez Boga; pozwólcie mi przypomnieć wam, czem są łodzie podwodne i co one znaczą.

„Pomyślcie, jak pełnem obawy jest życie w tej ciasnej, zamkniętej przestrzeni pod wodą. Powietrze jest prawie ciągle duszne, a czasem nawet trujące. Rozmaite niebezpieczne wypadki mogą się zdarzyć w tem pudle, przepelnionem maszynami do usuwania szkodliwych gazów i przykrej woni. Naprzykład: zapach chloru ostrzeżga załogę o zalaniu akumulatorów. Przy najpierwszym śladzie wywiązującego się chloru, łódź podwodna musi bezwarunkowo wypłynąć, bez względu na ryzyko.. Niema na niej nic suchego. Powierzchnie maszyn i mebli pocią się nieustannie; oprócz miejsc, w których maszyny wypromieniowują nieco ciepła, lepkie i przenikliwe zimno przejmuje całą łódź. Czy widzieliście kiedy, jak gruba warstwa tłuszczu okrywa ciało wieloryba? Jedynie zapomocą takiej olbrzymiej warstwy złego przewodnika, zatrzymuje wieloryb ciepło swego ciała, pomimo otaczającej go wody. Łódź podwodna nie może mieć takiej powłoki tłuszczu. Temperatura na niej panująca równa się temperaturze ciemnej, głębokiej warstwy wody. A całe to życie złożone z zimna, obawy, duszenia się, bólu głowp i nudności, nie jest wcale podtrzymywane przez gorący i pożywny pokarm. Kucharz na łodzi podwodnej nie ma wesoło płonącego ogniska.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. 50/22/3. Andrzej Kuchciak syn Andrzeja i Anny urodzony w Liczkowcach 9 grudnia 1886 wstąpił w sierpniu 1914 do czynnej służby przy austr. 20 pułku obrony krajowej brał udział w październiku 1914 w bitwie pod Iwanogodem i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dzup. zarządza się na wniosek Naści Kuchciak postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo dr. Brunsteinowi w Czortkowie którego ustanawia się kuratorem. Andrzej Kuchczaka wzywa się, ażeby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 grudnia 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków, dnia 24 maja 1922. 7145

T. 469/21/3. Edykt. W roku 1918 powołany został Teodor Ciupak syn Antoniego urodzony w Zadzórzu powiat Przemyski do wojska ukraińskiego a od listopada 1919 ślad po nim zaginął. Gdy wobec powiększonego prawdopodobieństwa jest, że zaginiony nie żyje przeto na wniosek żony jego Katarzyny z Hrynków Teodor Ciupak wdraża się postępowanie celem uznania Teodora Ciupaka za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Kitajowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył winien sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 24 marca 1922. 7158

T. V. 147/22/3. Jan Mazur urodzony 1886 r. w Rudce powiat Jarosław syn Wojciecha i Katarzyny zamieszkały w Rzechowie, powołany ogólną mobilizacją, przydzielony do austr. 90 pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, następnie został odesłany do Przemyśla do 45 pułku piechoty do 3 kompanii karabinów maszynowych i po 9-cio miesięcznym pobycie w Przemyślu wyruszył z 3 kompanią karabinów maszynowych 45 pułku piechoty na front włoski 5-go lub 6-go maja 1917 a w 11 ofensywie z początkiem sierpnia 1917 r. trafiony granatem poniósł śmierć, co świadek Jan Staroń stwierdził. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Jan Mazur poniósł śmierć przeto na prośbę Marii Mazur wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. dra Schneeweisaw Rzeszowie aż do dnia 20 września 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 4 czerwca 1922. 6907

T. 23/22/2. Petro Sereda s. Semiona, ur. w Kłodrobcie 5/3 1888 wstąpił w sierpniu 1914 w czasie ogólnej mobilizacji do służby wojskowej przy b. armji austriackiej, następnie odszedł na front i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 dzup. zarządza się na wniosek Iwana Seredy postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo dr. Herbaczewskiemu w Czortkowie którego ustanawia się kuratorem. Petra Seredę wzywa się ażeby stawił się przed podpisany Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 listopada 1922 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków, dnia 27 marca 1922. 7109

T. V. 64/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Walenty Sroka, urodzony 1880 roku w Cierpiszu górnym pow. Rzeszów, syn Antoniego i Elżbiety powołany w sierpniu 1914 do służby wojskowej przydzielony do austr. 17 pułku obrony krajowej brał udział w walce na froncie rosyjskim i w listopadzie 1914 w czasie odwrotu rzeszonskiego pułku przed silnie nacierającymi rosyjskimi wojskami zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dzup. wdraża się na prośbę Marjanny Srokowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. dr. Ignacemu Kalerowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym Walentym Sroce wzywa się aby przed niniejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 stycznia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 10 lipca 1922. 7183

T. IV 15/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Krzan syn Franciszka i Reginy urodz. 16 lutego 1884 w Sromowicach wyż-

nich jako żołnierz armji austr. wyruszył w sierpniu 1914 na front rosyjski gdzie miał w październiku 1914 zginąć i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dzup. przeto wdraża się na prośbę Anny Krzanowej ze Sromowic postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o powyższym wymienionym, a jego samego o ile pozostaje przy życiu wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1922 wnieślią rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz, 20 marca 1922. 7085

T. 54/22/2. Mikołaj Makiewicz syn Aleksandra i Katarzyny urodzony w Worwołicach 10 grudnia 1859 rolnik wyjechał w jesieni 1915 roku do Krakowa a wracając był zmuszony w kutek działań wojennych zatrzymać się we wsi Kostrzyżówka (Bakowina) gdzie miał umrzeć w styczniu 1916. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć zarządza się na wniosek Katarzyny Markiewicz postępowanie celem udowodnienia jej śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie ażeby do dnia 15 sierpnia 1922 udzielono wiadomości o zaginionym albo sądowi albo dr. Brunsteinowi w Czortkowie którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków, dnia 16 kwietnia 1922. 7146

T. 896/20. Andrzej Kłyż syn Jana urodzony w Sielnicy 26 listopada 1885 jako żołnierz brał udział w bitwie pod Złotowem 28 czerwca 1916 i od tego czasu ślad o nim zaginął. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć zarządza się na wniosek Józefi Kłyżowej postępowanie celem udowodnienia śmierci i rozwiązanie wężła małżeńskiego, ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. Drowi Palchowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego czasu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 18 lutego 1922. 7217

T. V. 237/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Zięba urodzony 1883 r. w Łopuszce wielkiej, syn Walentego i Domiceli powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej przydzielony do 17 pułku obrony krajowej w grudniu 1914 pełnił służbę w Krakowie, następnie z pułkiem swym wynaszerował w Karpaty na front rosyjski poczem wieść o nim zaginęła. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Heleny Ziębowej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, ażeby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Leckowskiemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Franciszka Ziębę wzywa się, aby przed niniejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział VII.
Rzeszów, dnia 17 lipca 1922. 7184

T. IV. 35/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kowalski, urodzony 23 października 1889 w Stróżach, zamieszkały w Sieduska h. syn Wojciecha i Maryjanny, brał jako żołnierz byłej armji austriackiej udział w wojnie światowej na froncie włoskim i od listopada 1918 nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, iż zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ces. rozporz. z dn. 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Ludwika Kowalskiej postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono tutajszemu Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Nowakowi w Nowym Sączu, wiadomości o powyższym wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby stawił się przed tutejszym Sądem lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Na ponowną prośbę po dniu 31. stycznia 1923. r. wnieślią wydanem będzie stanowcze orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27. czerwca 1922. 7165

T. V. 43/22/2. Franciszek Nowicki syn Józefa, urodzony dnia 7 marca 1897 w Kamionce strumiowej, powołany został w 1916. r. do służby wojskowej, pisywał z frontu włoskiego do swej rodziny do r. 1917 poczem ślad o nim zaginął. Świadek Jan Nowicki zeznał, iż w r. 1917 dostał mu listownie zajązmy jego Jan Schweizer z frontu włoskiego, że brał jego Franciszek udział w bitwie. Gdy wobec powyższego prawdopodobne jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek siostry jego Filomeny z Nowickich Kacze-wicza wdraża się postępowanie celem uznania Franciszka Nowickiego za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi i b. kuratorowi adw. Drowi Majbiumowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swym życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej”, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 18. maja 1922. 7225

T. V. 114/22 4. Michał Krakowski urodzony 1884 r. w Ostrowach Baranowskich powiat Kołbuszowski syn Wincentego i Marianny, powołany ogólną mobilizacją

acą dnia 2-go sierpnia 1914 roku do służby wojskowej, przydzielony do 40 p. k. piechoty 3 kompanii, w randze kaptańca brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w październiku 1916 r. pod Luckiem dostał się do niewoli rosyjskiej i tamże w szpitalu w Putnisku zmarł we wrześniu 1917 r. a tyfus. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Michał Krakowski poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Krakowskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. D. Bucha w Rzeszowie aż do dnia 15. października 1923 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 13. czerwca 1922. 7213

T. V. 133 22/3. Jan Zych, urodzony 1832 w Jurdachach, powiat Tarnobrzeg, syn Tomasza i Marianny uznany w maju 1915 r. za zolnego do służby wojskowej przy przelądzie w Tarnowie został odstawiony do 40 pułku piechoty na Węgry, a następnie przeniesiony do 89 pułku piechoty w Pułkach, poczem brał udział w wojnie na froncie rosyjskim pod Dubnem i z początkiem czerwca 1916 r. pod Luckiem zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dz. p. p. wdraża się na prośbę Magdaleny Zychowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Schneeweisowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Jana Zycha wzywa się, aby przed niniejszym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 stycznia 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 14. czerwca 1922. 7182

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

4348/6/II./2/1922. Zmiana nazwiska. 1) Anna Goldhammer, ur. 1860, córka Marcina i Apolonji Wróblów, wdowa, we Lwowie, ul. Sakramentek 8. 2) Izrael Lausberg, ur. 1875, syn Jakóba i Cirli Lausbergów, kupiec w Przemyślu. 3) Władysław Lytka, ur. 1894, syn Adryana i Katarzyny Lytków, sekretarz kolejowy w Poznaniu. 4) Jan Medard 2 im. Lytka, ur. 1896, syn Adryana i Katarzyny Lytków, właściciel realności w Birczy. 5) Józef Kranc, ur. 1884, syn Franciszka i Julianny Kranców, por. W. P. w Lidzie. 6) Władysław Kranc, ur. 1887 syn Franciszka i Maryanny Kranców, rewident kolejowy we Lwowie. 7) Franciszek Kranc, ur. 1858, syn Jana i Julii Kranców, obywatel w Krośnie. 8) Antoni Gniady, ur. 1893, syn Andrzeja i Agnieszki Gniadych, bez zajęcia w Przemyślu. 9) Eliasz Czuchraj, ur. 1863, syn Antoniego i Anny Czuchrajów, murarz w Zamarstynowie. 10) Aron Tlumak, ur. 1863, syn Chaji Tlumak, inkasent firmy „Baczewski” w Zniesieniu. 11) Joanna Zofia 2 im. Pineles, córka Samuela i Julii Reigerów, wdowa we Lwowie. 12) Piotr Świnoga, ur. 1892, syn Izydora i Katarzyny Świnogów, urzędnik naftowy we Lwowie. 13) Izak Bartfeld, ur. 1885, syn Sary Bartfeld, dyżurny ruchu w Winnikach. 14) Karol Pencak, ur. 1892, syn Simona i Antoniny Pencaków, asystent Izby obrach. miejsk. we Lwowie wnieśli prośbę i pozwolenie na zmianę nazwiska rodowego, a to: 1) Anna Goldhammer na nazwisko „Liwoczwińska”. 2) Izrael Lausberg na nazwisko „Losberg”. 3) Władysław Lytka i 4) Jan Medard 2 im. Lytka na nazwisko „Lytkowski”. 5) Józef Kranc, 6) Władysław Kranc i 7) Franciszek Kranc na nazwisko „Wiankowski”. 8) Antoni Gniady na nazwisko „Gniadowski”. 9) Eliasz Czuchraj na nazwisko „Czesławski”. 10) Aron Tlumak na nazwisko „Renner”. 11) Joanna Zofia 2 im. Pineles na nazwisko „Piłowska”. 12) Piotr Świnoga na nazwisko „Starecki”. 13) Izak Bartfeld an nazwisko „Lagstein”. 14) Karol Pencak na nazwisko „Peczyński”. Województwo we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24. października 1919 D. U. P. P. Nr. 88 p. 478, wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim”, które równocześnie zarządza się. Za Wojewodę Wodzicki w. r.

Województwo Lwowskie.
Lwów, dnia 17. lipca 1922. 7199

C. IX. 406/22. Едикт. Дня з Козунів Дейчаковська ж. Василья з Демидки яко позовника, внесла позов про неоплати маси спадковий бл. п. Насті з Дмитрашів Козун, о власність ґрунту, до ч. сир С. IX. 406/22. Авдіенцію в цій справі вивачено на 31. липня 1922 год. 9 бюро №. 97. На весниме позовниці установляється куратором неоплати маси спад. по бл. п. Насті з Дмитрашів Козун адв. Дра Ридета, котрий влянен заступати неоплати масу спад., як довго освідчені спадкоємці не назвуть свого позовника.

Суб повітовий Відділ IX.
Станиславів, дня 24. червня 1922. 7237

FIRM.

Firm. 685/22 oddz. C. III. 137. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Stępiła i bracia. Firma

Norwęgsko-Polskie Towarzystwo handlowe Nor. Pol. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Wykreślono zawiniadawców Olufa Jaegera Karola Seelanda, Józefa Schenkera, Georga Irsay de Irsa. Uchwałą Walnego zgromadzenia spółników z dnia 19 lutego 1922 L. R. 26527 postanowiono rozwiązać spółkę i przeprowadzić likwidację. Likwidatorami ustanowiono Józefa Schenkera w Krakowie ul. Grodzka 48 i dr. Władysława Steczkowskiego w Krakowie Rynek gł. 25 zamieszkałych, którzy podpisują będą firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji kolektownie złożą swe podpisy. Wierzycieli spółki wzywają się, aby swe pretensje do spółki zgłosili do likwidatorów. Dzień wpisu 30 maja 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Kraków, 29 maja 1922. 6540

Firm. 717. Rg. A. IV. 76. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 23 maja 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy J. Maurycy Diamand. Zmiany spółnik dr. Bernard r. Berisch Diamand zmarł. Spółnicy Cecylia r. Czipe z Diamandów Kaufmann dr. Herman r. Osias Hersz. 2 im. Gusta r. Güttel z Diamandów Ambes Paulina r. Pinie z Diamandów Elsner ze spółki wystąpił tak że jedynym właścicielem firmy pozostaje Samuel Aleksander 2 im. Diamand.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Lwów, dnia 13 maja 1922. 6554

Firm. 34 Rg. A. IV. 15. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 19 stycznia 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Dom agencyjny sukna i manufaktury, Kruglański, Rabinowicz i Ska we Lwowie. Firma spółki jawna spółka handlowa. Spółnicy Leib Kruglański, Józef Rabinowicz i Aron Bekrycki, kupcy we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa Agencja towarów sukienkowych i manufakturowych przy czym głównym celem przedsiębiorstwa jest agencja i komisowa sprzedaż towar w tych. Firmę zastępują wszyscy spółnicy, którzy podpisują firmę w ten sposób, że pod brzmieniem tejże którykolwiek dwaj z nich umieszczą swe podpisy, Spółka rozpoczęła swe czynności 6 grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV. Lwów, dnia 11 stycznia 1922. 6687

Firm. 663 Rg. A. IV. 70. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 2 maja 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy wypożyczalnia książek H. Altenberga we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa wypożyczalnia książek. Właściciel firmy Maurycy Altenberg, inżynier we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod firmą wypisaną lub w formie pieczętki umieszczoną, umieszcza swój podpis właściciel.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 27 kwietnia 1922. 6342

Firm. 516 Rg. A. V. 54. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 5 kwietnia 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Galwanizacja, wytwórnia fabryczna wyrobów metalowych i elektrycznych plateowanych Adolfa Halperna we Lwowie. Właściciel firmy Adolf Halpern, kupiec we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że obok pieczęci zawierającej tekst firmy lub obok wypisanego tekstu firmy umieszcza swój podpis własnoręcznie właściciel firmy.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 31 marca 1922. 6343

Firm. 782/Rg. C. IV. 16. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 17 maja 1922. r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka skóry i obuwia „Pellis”, sp. z ogr. odp. Zmiany: Na walnym zgromadzeniu spółników odbytym: dnia 12 listopada 1921, stwierdzonym notarialnie d. L. rep. 2415, zmieniono postępowanie §§ 5, 6, 9, 13, 17 kontraktu spółki, a nadto dodano § 28 w brzmieniu jak w odpisie protokołu przechowywanym w zbiorze załączek. Zarząd spółki składa się odąd z dwóch zawiadawców. Zawiadawcy: pp. dr. Bruno Pokorny, dr. Maurycy Rosenbaum, inż. Edward Strohal, Leon Korolec i Izak Pistynier ustąpił. Zawiadawcami ustanowiono: Tadeusza hr. Tyszkiewicza i Tomasza Śmieławskiego, obu współwłaścicieli dóbr we Lwowie zamieszkałych.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 17 maja 1922. 6344

Firm. 142/22 Rej. B. 15. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia dzisiejszego przy firmie: Brzmienie „Towarzystwo akcyjne dla fabrykacji sruhu i wyrobów kutech Brevillier & Ska i A. Urban & Synowie”. Siedziba uboczna Sporysz przy Żywcu — wpisano w rejestrze następujące zmiany: Wykreśliła się prokura p. Leopolda Rescha.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Wadowice, dnia 19 maja 1922. 6402

Firm. 149/22 Rej. A. 236. Wykreślenie firmy. Wykreślono w rejestrze oddział A. w s. 1070 rozwiązanie spółki bez likwidacji: Siedziba firmy Zabłocie. Brzmienie firmy: Fabryka skór i pasów Strauss i Gross, Żywiec Zabłocie. Przedmiot przedsiębiorstwa Fabryka skór i pasów. Data wpisu 6 czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Wadowice, dnia 2 czerwca 1922. 6494

Firm. 858/22. Likwidacja Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 4 czerwca 1922 r. przy Stowarzyszeniu: Towarzystwo rolnicze i przemysłowe „Samopomoc” w Głogowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 13 mara 1921 rozwiązano stowarzyszenie i uchwalono jego likwidację. Przeprowadzenie likwidacji poruczone dyrektorowi powiatowego Towarzystwa Rolniczego w Głogowie: Radosławowi Menerce i Józefowi Rybarowi, którzy brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji” — łącznie podpisują będą.

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 3 czerwca 1922. 6501

Firm. 538 Rg. A. II. 303. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 24 kwietnia 1920 Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy „Hansa” Thammia i Ska, hurtownia artykułów polskich i galanterii w Krakowie.

Róża spółki: Jawna spółka handlowa od 1 kwietnia 1920. Spółnicy: Eugenia Thammia we Lwowie, Senatora 7 Maja Ciągala we Lwowie, Koftajaja 6. Spółnicy uprawnieni do zastępstwa: Karola ze spółki. Podpis firmy. Pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis jedna ze spółniczek.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 24 kwietnia 1920. 6560

Firm. 675 Rg. C. III. 161. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4 maja 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Krajowy Związek uniwersyteckich kupców mąki i młynów, spółka z ogr. odpow. Zmiany: Na walnym zgromadzeniu odbytym dnia 5 marca 1922 stwierdzonym notarialnie d. L. rep. 17559 uchwalono zmianę §§ 11 i 22 kontraktu spółki w sposób jak w protokole przechowywanym w zbiorze załączek. Zawiadawca Józef Guttman Heber ustąpił.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 1 maja 1922. 6635

Firm. 316/21. Stow. II. 876. Zmiany i dodatki do wpisanych w firmie stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich. Osiedok stowarzyszenia: Deljatin: firma: zwyczaja do tego czasu: Рука Каса в Делятині стоваришене кредитове з ограничено порукою Від тепер назва фірми звучати буде: „Українська Каса господарсько кредитова кооператива зареєстрована з обмеженою порукою в Делятині” Зміна статута: На загальних зборах дня 23. жовтня 1921 ухвалено зміну статута §§ 1, 6 i 14. Член дирекції Тома Богорадій виступив а в его місце висрано Іван Небрук. Дата впису: 9. грудня 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Stanislaviv, dnia 6. grudnia 1921. 6552

Firm. 249/21. Stow. IV. 35. Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich. Osiedok stowarzyszenia: Городенка Фирма звучать: Союз господарсько-торговельних кооператив господарчого повіта, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Городенці. На загальних зборах дня 24. грудня 1921 відбутих вибрано: Ярослав Навальковського абсолютного прав, Дра Василя Касяна концилента адвоката і Рапана Морозовича концилента адвоката всіх в Городенці членами Управи. Дата впису: 14. січня 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kolomia, dnia 14. січня 1922. 4701

Firm. 125/22. Stow. IV. 16. Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich. 1) Osiedok stowarzyszenia: Коломия. 2) Фирма звучать: Споживчо-торговельна кооператива української робітнички ради „Валя” в Коломиї стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою. Уени управи: Антон Черняк і Осип Ванькович уступили, в наслідок його на загальних зборах дня 26. лютого 1922 відбутих вибрано членами управи Михайла Корвана і Михайла Бойчука. Дата впису: 1. цвітня 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kolomia, dnia 1. цвітня 1922. 6386

Firm. 56 Sp. III. 158. Zmiany i dodatki dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 1 czerwca 1921. Siedziba firmy Lwów, Marszałkowska 1. Brzmienie firmy Kolej Lokalna Delatyn Kołomyja-Stefanówka. Zmiany: Mandaty członków Rady Zawiadowczej Leszka Cieślkiego, Jaza br. Lidla i Bronisława Magierowskiego wygasły. Prokurysta Stanisław Kulaczkowski zmarł. Członkami rady nadzorczej wybrano: Dr. Maksymilianą Trachtenberga w Kołomyji i Dra Stanisława Szlachetkowskiego w Krakowie.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 11 maja 1921. 6310

Firm. 746 Rg. A. IV. 72. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 11 maja 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Arma - Lwowski warsztat broni Jan Wassung i Ska, po francusku Arma - Atelier d'armes Jan Wassung et Comp. Stosunki prawne spółki: jawna spółka handlowa od 8 maja 1922. Przedmiot przedsiębiorstwa prowadzenie warsztatów reparacyjnych broni, zakupno i sprzedaż broni, maszyn i innych wyrobów przemysłowych. Nazwiska jawnych spółników Dr Stanisław hr. Mycielski, Dr. Marjan Boziewicz, Dr. Jan Wassung, Tomasz Jędrzejowicz, Kładujusz Flaszewicz, Stanisław Henryk Kleszkowski i Albert Mniszek wszyscy we Lwowie. Zastępstwo i sposób podpisywania firmy do zastępstwa i podpisywania spółki uprawnieni są spółnicy Dr. Stanisław hr. Mycielski, Dr. Marjan Boziewicz, Dr. Jan Wassung i Stanisław Henryk Keszowski i to zawsze pod dwóch z nich łącznie.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 10 maja 1922. 6341

Firm. 633/22. Wykreślenie firmy Stowarzyszenia Z rejestru Stowarzyszeń wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: „Konsum gażystów i żonatych, zawodowych podoficerów załogi krakowskiej w Krakowie” stow. z ogr. odp. w likwidacji. Przedmiot przedsiębiorstwa: zaopatrywanie swych członków w artykuły dla potrzeby domowej. Dzień wpisu: 17. maja 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II, Kraków, dnia 15. maja 1922. 6534

Firm. 373/22 Oddz. A. IV. 23. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: M. Schor. Skutkiem przypisania spółników i powsanna jawnej spółki handlowej pod firmą Unia handlowa Metaf Schor i Spółka. Dzień wpisu: 26 maja 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II. Kraków, dnia 24 maja 1922. 656

Firm. 726/22 Stow. C. 771. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stow. zarob. i gospodarskich Siedziba i brzmienie firmy: Chłopsko-robotnicze stowarzyszenie spożywcze w Gaju, stow. z ogr. poręką. Wskutek uchwały Walnego zgromadzenia z dnia 26 maja 1922 stowarzyszenie znajduje się w likwidacji.

Firma stowarzyszenia będzie nadal brzmieć: „Chłopsko-robotnicze stowarzyszenie spożywcze w Gaju — stowarz. z ogr. poręką w likwidacji. Likwidatorem wybrany dotychczasowy członek zarządu Stanisław Słowński, który odąd firmę stowarzyszenia z dodatkiem w likwidacji podpisują będzie. Wierzycieli wzywają się by swe roszczenia do stowarzyszenia zgłosili Dzień wpisu dnia 7 czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II. Kraków, dnia 6 czerwca 1922. 6541

Firm. 238 Rg. C. VI. 81. Wpis firmy spółki wej. Do rejestru wpisano dnia 1 maja 1922. Siedziba firmy Lwów. Spółka ma filię w Bafie. Brzmienie firmy Małopolski związek dostawców starego żelaza spółka z ogr. poręką Firma spółki opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 9 lutego 1922 rep. 17559. Przedmiot przedsiębiorstwa zakupno i sprzedaż starego żelaza dla celów hutniczych budowanie potrzebnych do tego celu magazynów i nabywanie w tym celu odpowiednich obiektów ewentualnie także handel nowym żelazem i starymi metalami. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 500 000 Mp w całości wpłacony. Nazwiska zawiadawców: Mojżesz Kupferberg, Juda Kofler, Leopold Tenenbaum i Salo Kalfus. Zastępstwo i podpis firmy: upoważnionym do zastępstwa jest każdy z zawiadawców z osobna. Zawiadawcy podpisują będą firmę w ten sposób, że pod wydrukowaniem wypisanem lub przy pomocy pieczęci wycięciem brzmieniem spółki umieszcza swój podpis którykolwiek z zawiadawców pojedynczo.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 25. kwietnia 1922. 6555

Firm. 531/22. Oddz. C. II. 224. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Wolska 11. Brzmienie firmy: Krakowska parowa fabryka drożdży zbożowych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spółników z dnia 7. kwietnia 1922, Lr. 254. wybrano dotychczasowych zawiadawców Dra Woźniakowskiego Józefa i Brossa Ignacego na rok administracyjny do końca marca 1923. Dzień wpisu: 29. kwietnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, 28. kwietnia 1922. 6531

Firm. 648/22. Oddz. C. V. 289. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Budowa maszyn samoidących „Ciezar” Franciszek Lisowski i Edward Jurczak, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: budowa maszyn samoidących i sprzedaż tychże, oraz wszelkie naprawy takich maszyn. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z 6. marca 1906, L. 58. dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków 19. kwietnia 1922 Lr. 122. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 500.000 mk., w gotówce wpłacono 250.000 mk., a aport spółnika Edwarda Jurczaka stanowiący wynaleziony przez niego model maszyn samoidących ocenili spółnicy na 250.000 mk. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadawca, którym ustanowiono Franciszka Lisowskiego w Sierszy wodnej zamieszkałego. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisuje się zawiadawca. Dzień wpisu: 20. maja 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II. Kraków, 19. maja 1922. 6533

Firm. 446/22. Stow. III. 346. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich zaprotokołowano w dniu 6. maja 1922 przy firmie Ognisko żydowskie „Perec” w Nowym Sączu, że na zgromadzeniu członków w dniu 23. kwietnia 1921 wybrano nową Dyрекcję, a mianowicie: Dra Herscha Syropa jako przewodniczącego, oraz Natfalego Altschülera, właściciela kawiarni w Nowym Sączu, Sendera Natfala, kupca w Nowym Sączu i Efraima Schipperera, kupca w Nowym Sączu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 6. maja 1922. 6528

Firm. 460/22. Stow. III. 331. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich wpisano w dniu 15. maja 1922 przy firmie Spółka spożywcza nauczycielstwa ludowego w Nowym Sączu, że na walnym zgromadzeniu członków w dniu 12. kwietnia 1922 odbytym wybrano: Józefa Zbożnia i Franciszka Młynica ponownie członkami Dyrekcyj, oraz Wojciecha Koczyńskiego członkiem dyrekcyj w miejsce Karola Chorażego.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 13. maja 1922. 6521

Firm. 456/22. Sp. III. 139. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich wpisano w dniu 13. maja 1922 przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Nawojowej Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnym zgromadzeniu członków dnia 27. listopada 1921 odbytym wybrano przewodniczącym zarządu ks. Walentego Wcisłę, proboszcza w Nawojowej w miejsce ks. Józefa Adamczyka, oraz członkiem zarządu ks. Michała Sotowicza, wikarego w Nawojowej w miejsce Jana Kulpy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 13. maja 1922. 6526

Firm. 583/19. Stow. VI. 189. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 23. sierpnia 1919. Siedziba stowarzyszenia: Magierów. Brzmienie firmy: Konsum rzemieślniczy w Magierowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Czas trwania: nieograniczony. Cel: Celem konsumu jest nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych w dobrej jakości, po uczciwych cenach wyłącznie członkom i ich rodzinom, pozostającym na wyłącznym utrzymaniu członków. Umowa stowarzyszenia (statut) z 12. sierpnia 1919. Udział w

85 LAT istniejący MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY
J. DREXLER & SYNOWIE
 Lwów, plac Kapituły 2

POLECA

WYROBY
 Materace
 Koce
 Siemniki
 Ręczniki
 Skarpetki
 Pończoski
 Reformaty
 PANTALON
 Szycyony
 Zeffiry
 Perkale
 BOKALERY

SPECJALNOŚĆ
 WYPRawy
ŚLUBNE

nosi 20 dwadzieścia koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą dwukrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez przybicie w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 10 członków. Członkami zarządu są: Przewodniczący: Sacher Grohman prowadzący metrykę w Magierowie. Zastępcy przewodniczącego: Juda Leib Klahr, szynkarz i Chaim Hersch Roth, budowniczy. Sekretarz Izak Katz, nadzorca leśny. Skarbnik Salke Katzer, maszynista, gospodarz Izak Mann, kupiec. Członkowie: 1) Abraham Pasarina, szklarz. 2) Izrael Zimmermann, garbarz, Jakob Langer, rzeźnik, Izak Schlager, tokarz, wszyscy w Magierowie. Uprawniony do zastępstwa: Zarząd. Podpis firmy: Brzmienie firmy: Brzmienie firmy podpisujące będą wspólnie przez wzglądnie jego zastępcę i jeden członek zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 22. sierpnia 1919. 6549

Firm 449/22. Sp. II. 171. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zaprotokołowano na dniu 13. maja 1922 przy firmie Spółka oszczędności i pożyczek w Odrowążu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na Walnym zgromadzeniu członków dnia 30. października 1921 wskutek zezwolenia tymczasowego Wydziału samorządowego z daty Lwów 7. kwietnia 1922 L.W. 9630/III. uchwalono zmianę par. 1. statutu w tym kierunku, że ustęp 3. zamiast okrąg spółki stanowią gminy „Odrowąż, Pieniążkowiec, Załuczne, Dział” będzie brzmiał: okrąg spółki stanowią gminy: „Odrowąż, Pieniążkowiec, Załuczne, Dział, Bukowina, Podszkle i Długopole”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Nowy Sącz, dnia 13. maja 1922. 6525

Firm 433/22. Stow. III. 223. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zaprotokołowano w dniu 22. kwietnia 1922 przy firmie Stowarzyszenie spożywcze koła związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Sączu, że na walnym zgromadzeniu członków w dniu 26. marca 1922 wybrano nową Dyрекcję, a mianowicie: Jana Kamińskiego, jako przewodniczącego, Józefa Czuba, jako zastępcę i Jakóba Kusiaka, jako kasjera w Nowym Sączu, a to w miejsce ustępujących Jana Lobodzińskiego, Władysława Oleksiaka i Wincentego Kalisza.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Nowy Sącz, dnia 22. kwietnia 1922. 6524

Firm 42/22. Rg. C. I. 256. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Iwonicz. Brzmienie firmy: Fabryka polskiej rozmiękczającej nieprzemakalnej maści do skór „Polmaść” W. Tyszkiewicz i M. Załuski, spółka z ograniczoną odp. w Iwoniczu. Przedmiot przedsiębiorstwa jest wyrób i sprzedaż maści rozmiękczającej i czyniącej skórę nieprzemakalną, oraz przeprowadzenie wszelkich czynności w zakresie tego przemysłu wchodzących. Firma spółki jawna. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki 1.500.000 mk. w całości wypłacony. Zawiadowca spółki ustanowiony Waldemar Tyszkiewicz. Podpis firmy następuje w ten sposób, że zawiadowca spółki umieszcza swój podpis, pod wypisanem, wydrukowanym lub stampilją wyciśniętym brzmieniem firmy.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
 Jasło, dnia 25. lutego 1922. 6510

Firm 82/22. Stow. III. 379. Wykreślenie firmy. Z rejestru stowarzyszeń wykreślono: Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze funkcjonariuszy państwowych zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żmigrodzie na podstawie uchwały Walnego zgromadzenia z dnia 30. marca 1922, rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
 Jasło, dnia 29. kwietnia 1922. 6511

Firm 94/22. Rg. A. 290. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 17. maja 1922 r. przy firmie. Brzmienie: „Ropa” Spółka handlowa w Gorlicach. Siedziba: Gorlice. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie domu techniczno-handlowo-komisowego, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Spółnik jawny Rudolf Minasowicz ze spółki wystąpił, zaczem jedynymi jawnymi spółnikami pozostali Jerzy Tuszwowski i Andrzej Żuławski, którzy na zewnątrz mają nadal reprezentować spółkę i firmę wspólnie w ten sposób podpisują, iż pod napisaną lub wyciśniętą stampilją obaj swe nazwiska umieszczają.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
 Jasło, dnia 17. maja 1922. 6512

Firm 78/22. Stow. I. 38. W rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zarządza się wypisanie następującej zmiany przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Klimkówce — stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Zarząd dotychczasowy: Stanisław Wais, przełożony, Jędrzej Prugar zastępca przełożonego, Bernard Kinel, Szymon Cypcar, Jędrzej Pelczar. Zmarł: Stanisław Wais, wylosowani Bernard Kinel, Szymon Cypcar, Jędrzej Pelczar. Na walnym zebraniu 2. kwietnia 1922 wybrani zostali: Stanisław Puchalski, jako przełożony, Jan Grysztar, Jan Waiss, Stanisław Kasierkiewicz.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
 Sanok, dnia 13. maja 1922. 6515

Firm 700/22. Oddz. C. II. 230. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Eshape, spółka handlowo-przemysłowa i biuro inżynierskie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie z oddziałami w Warszawie i we Lwowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia spółników z dnia 5. stycznia 1922 r. L. R. 16. 510. zmieniono par. 5. i 9. kontraktu spółki z daty Kraków 27. marca 1919. L. R. 4368. w ten sposób, że dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa rozszerzono: na zastępstwo fabryk materiałów elektro-technicznych, utrzymywanie garaży samochodowych, zakładanie i prowadzenie samochodowych warsztatów wytwórczych i reperacyjnych, oraz zakładów instalacyjnych elektrotechnicznych, tudzież wykonywanie handlu wytworami powyższych fabryk. Uprawnieni do zastępstwa spółki są trzej zawiadowcy. Trzecim zawiadowcą ustanowiono Ludwika Hubickiego w Krakowie, ul. Lobbzowska 27. zamieszkałego. Prokurę udzielił: Emilowi Selmannowi i Stanisławowi Federowiczowi w Krakowie zamieszkałym, prokurę Ludwika Hubickiego wykreślono. Dzień wpisu: 2. czerwieca 1922 r.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
 Kraków, dnia 31. maja 1922 r. 6538

Firm 1150. Rg. C. III. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej: Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka papy dachowej „Tekta” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wytwarzanie i sprzedaż na własny rachunek papy dachowej, oraz zakupno narzędzi i surowców, potrzebnych do wytwarzania tejże papy dachowej, krycie dachów i wykonywanie robót asfaltowych. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działy w formie aktu notarialnego z daty Lwów 16. grudnia 1919 l. rep. 4567. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 150000 K. wpłacono w gotówce 99.999 K. 99 h. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy: Henryk Pohoryles, cyw. inżynier budownictwa we Lwowie, pl. Jura 7.; Zygmunt Gutwald, inżynier we Lwowie, Jabłonowskich 36 i Markus Rohatyn, przemysłowiec we Lwowie, Sakramentek 24. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod napisaną, wydrukowaną lub stampilją wyciśniętą firmą spółki umieszcza swój podpis dwaj zawiadowcy, a w razie ustanowienia prokury, podpis jednego z zawiadowców i prokury, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę. Ogłoszenia następują będą co do zwołania walnego zgromadzenia za pomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 20. lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 16. lutego 1920. 6559

Lcz. Firm 904. Rg. C. IV. 70. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. sierpnia 1920. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Parowa fabryka mebli i wyrobów stolarskich „Dab”, Spółka z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) fabrykacja mebli i wszelkiego rodzaju wyrobów stolarskich i drzewnych, oraz pozbywanie tychże; b) kupno i sprzedaż materiałów drzewnych, c) utrzymanie domów zakładowych i handlowych dla wymienionych pod a) wyrobów, d) utrzymywanie sklepów celem pozbywania wymierzonych pod c) wytworów, e) tworzenie zakładów przemysłu drzewnego. Rodzaj spółki i forma: Spółka z ogr. odp. opiera się na kontrakcie działy w formie aktu not. z daty Lwów 12. maja 1920 L. rep. 6647/20 zmienionego uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 21. czerwca 1920 L. rep. 7380. Czas trwania nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 1.000.000 mkp. pełno-wpłacony. Uprawnieni do zastępstwa zawiadowcy: Maurycy Kreisberg, przemysłowiec w Drohobyczu, Markus Rohatyn, przemysłowiec we Lwowie, zastępcy zawiadowców: dr. Marek Chajes, przemysłowiec we Lwowie, Dawid Kreisberg, przemysłowiec w Drohobyczu dr. Samuel Müller, adwokat we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanym lub stampilją wyciśniętym brzmieniem firmy umieszcza swe podpisy dwaj zawiadowcy, lub jeden zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy, względnie dwaj zastępcy zawiadowców. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 6. sierpnia 1920. 6553

L. cz. Firm 193. Rg. C. IV. 204. Wpis firmy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano dnia 2. kwietnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: ARDEA, Towarzystwo transportowe, Spółka z ogr. odp. Czas trwania spółki: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki w formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 5. lutego 1921, L. rep. 10.530. Przedmiot przedsiębiorstwa: Interes spedycyjny, przewóz towarów i objęcie agentur z dziedziny spedytorstwa, kupno i sprzedaż towarów na rachunek własny i klientów, magazynowanie towarów. Wysokość kapitału zakładowego: 360.000 mp. pełnowpłacony. Do zastępstwa spółki: uprawnieni są komulatywnie dwaj zarządcy (dyrektorowie). Nazwi-

ska dyrektorów: Dr. Klaudjusz Żylski, właściciel domu handlowego we Lwowie, ul. Akademicka 14. i Seweryn Rechter, współwłaściciel towarzystwa transportowego PRONTA we Lwowie, pl. Mariacki 5. Podpis firmy: pod firmą spółki przez kogokolwiek napisaną, lub pieczęcią wyciśniętą, podpisy dwóch dyrektorów.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 1. kwietnia 1921. 6216

Firm 674. Rg. A. II. 114. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. kwietnia 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Zakład kredytowy dla odbudowy. Zmiany ustawa z dnia 23. marca 1922. Nr. 27. poz. 27. dz. u. p. zmieniono brzmienie firmy na Państwowy Bank odbudowy, którego siedzibę poostawiono nadal we Lwowie, zaś w Warszawie utworzono oddział firmy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 28. kwietnia 1922. 6682

Firm 541. Rg. C. VI. 113. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 23. maja 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Introligatornia artystyczna Altenberg i Ska, spółka z ogr. poręką we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa: wszelkiego rodzaju roboty wchodzące w zakres przedsiębiorstwa introligatorskiego zwykłego i artystycznego w celu uzyskania dochodu dla spółników. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100.000 w całości wpłacony. Czas trwania spółki nieograniczony. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Lwów 21. marca 1922. l. rep. 86223 działy w formie aktu not. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowca Rozalja Blanka 2 im. z Altenbergów Vorzimmerowa, wł. introl. we Lwowie, tudzież prokuryści Alfred Altenberg we Lwowie i Maurycy Altenberg we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem lub wydrukowanym brzmieniem firmy kładą swe własnoręczne podpisy albo zawiadowca Rozalja Blanka 2 im. z Altenbergów Vorzimmerowa samoistnie, albo obaj prokuryści Alfred i Maurycy Altenberg łącznie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
 Lwów, dnia 16. maja 1922. 6681

Ostrzeżenie.

Ostrzegam P.T. pp. Kupców i Przemysłowców przed niejakim DRZEWIŃSKIM, który podszywa się pod moją firmę, pobiera zaliczki w moim imieniu, następnie zaś fuszeruje roboty, psując moją firmie wyrobioną markę. Sprawy powyższą jednocześnie oddaję sądowi karnemu. Nadmieniam, że wszelkie roboty artystyczno-malarskie, których się podejmuję, osobiście dozoruję.

FELIKS GALICIŃSKI
 Zakład artystyczno-malarski, BOIMÓW 4.

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO PRZEMYSŁOWY
 dla robót **LABIERNICZO - MALARSKICH**
 Lwów, ul. Boimów I. 4.
FELIKS GALICIŃSKI.

KAWĘ CODZIENNIE ŚWIEŻO
 PALONĄ za pomocą gorącego powietrza — poleca
Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
 WE LWOWIE, ul. RUTOWSKIEGO L. 3.
 Wysyłka na prowincję odwrotnie.

Kolporterów

do roznoszenia gazet poszukuje się. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej”,
 Lwów, ul. Podwale 3.